

SŁOWO

WILNO, Środa 20 lutego 1952 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKÓW — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
ŁADA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — ul. St. Mielnickiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiński.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczki o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Kierunki państwowej polityki rolnej.

Nie można nie zgodzić się ze zdaniem dr. M. Z. Jaroszyńskiego, że izby rolnicze mogą zmienić rolę samorządu terytorjalnego w zakresie podniesienia rolnictwa, ale bynajmniej jej nie zmniejszą. — Izby rolnicze bowiem, w tej formie jak u nas są pomyślane, siłą rzeczy muszą oprzeć się o czynnik organizujący życie gospodarcze, a więc przede wszystkim o samorząd. Ten prawdopodobnie względ, obok przewidywanych trudności na tle nieuniknionej rekonstrukcji wcielanych w życie metod organizacyjnych popierania rolnictwa, — powoduje zwłokę w realizacji na większości odcinków Rzeczypospolitej ustawy o izbach rolniczych. Poza to, zwłaszcza jeżeli chodzi o nasze Kresy północno-wschodnie, rolnictwo nie posiada jednolitego frontu, — zastrzyk przeciwstawności interesów poszczególnych stanów posiadania nadal działa, trzymając w uspieniu świadomość łączności. Ten brak jednolitego frontu stwarza słuszną i uzasadnioną obawę, że wypadkowa działalności izby rolniczej w kierunku swym odbiegnie w prawo lub lewo od linii interesów rolnictwa, załamując jednocześnie kąt nastawienia państwowej polityki rolnej. Niema w tem etatyzmu na uncję. Nie o etatyzm tu chodzi, lecz przygotowanie rolnictwa do przyjęcia takich form organizacyjnych, które z jednej strony stanowią o podniesieniu stanu jego, z drugiej zaś w stanie są przyspieszyć proces konsolidacji wewnętrznej. Rolnictwo nasze — mam na myśli przeważnie Kresy północno-wschodnie — dotąd nie jest zorganizowane. Eksperyment Wł. Grabskiego do prowadził je do stanu niemal prostacji — zbyt krótki natomiast dzieli nas czasokres od chwili kiedy w polityce państwowej zaznaczył się zwrot na korzyść rolnictwa, by mówić można było o możliwości odzyskania w najbliższym czasie dostatecznej sprawności organizacyjnej.

Obecna polityka Państwa w dziedzinie rolnictwa idzie po linii interesów rolnictwa i dąży do podniesienia jego stanu tak bezpośrednio przez zastosowanie właściwej polityki celnej, taryfowej, kredytowej i t.p. jak za pomocą czynników organizujących życie gospodarcze. W roli organizatora życia gospodarczego na pierwsze miejsce wysuwa się samorząd powiatowy, który w swoim zakresie staje się wykonawcą ogólnego programu państwowej polityki rolnej. Izby rolnicze powinny powstać na gruncie już odpowiednio przygotowanym, jeżeli bowiem izby oprzeć się będą musiały, przy tej konstrukcji jaką ustawa dla nich przewiduje, o samorząd terytorjalny, to ten samorząd musi przecież dawać gwarancję sprawnego swym zadaniom. Innymi słowy powstanie izb rolniczych na terenie ziem wschodnich, pomimo doniesionych ich znaczenia dla rolnictwa, powinno tleć zwłokę.

Poglądu tego prawdopodobnie nie podzieli wielu jeżeli nie większość rolników. Sekcja rolna wojewódzkiego komitetu regionalnego w Wilnie, w skład której przeważnie wchodzi rolnicy, wypowiedziała się jak wiadomo za potrzebą możliwie szybszego wprowadzenia izby rolniczej w województwie wileńskim. Sądząc jednak, że decyzja ta osnuła jest na mylnej podstawie kalkulacyjnej: nie dość stwierdzić, że izba da więcej plusów niż minusów — w sprawie utworzenia izby rolniczej decydującym powinien być moment inny, mianowicie czy przygotowany jest dostatecznie grunt dla jej powstania. Przypuszczam dalej, że ta przesłanka leży w osnowie zamierzeń i czynników kierujących polityką rolną, inaczej bowiem niezrozumiałe byłoby obecne nastawienie akcji popierania rolnictwa i organizacji życia gospodarczego na wsi za pośrednictwem samorządu terytorjalnego.

W jaki sposób państwowa polityka rolna dąży do zorganizowania rolnictwa i podniesienia jego stanu? Odpowiedź na to daje przytoczona już w

ECHA STOLICY

Pragmatyka nauczycielska.

WARSZAWA, 19 II. Pat. Na posiedzeniu komisji oświatowej rozpatrywano w dniu dzisiejszym wnioski podkomisji w sprawie nowelizacji art. 58 ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, a dotyczącej przeniesienia stałych nauczycieli. Dyskusja toczyła się nad następującymi tezami ustalonymi przez podkomisję: 1) Decyzja o przeniesieniu nauczyciela należy do ministra, ale po wysłuchaniu opinii komisji, składającej się z 4-ch członków, powołanych z pośród członków komisji dyscyplinarnej oraz mianowanego przez ministra przewodniczącego z pośród podległych mu urzędników. 2) Przeniesienie może nastąpić tylko ze względu na dobro tej szkoły, w której nauczyciel pracuje. 3) Przeniesienie może nastąpić na wniosek bezpośredniej władzy nauczycielskiej. 4) Przeniesienie może mieć miejsce jedynie z końcem roku szkolnego. 5) Nauczycielowi przysługują prawo wyboru — albo zgodzić się na przeniesienie, albo pójść na emeryturę. Ponadto pos. Próchnik zgłosił wniosek, aby przeniesienie nie mogło mieć miejsca w okresie wyborów, zaś pos. Wełkanowicz zgłosił wniosek, odwołujący ministrowi prawa przeniesienia nauczyciela poza drogą dyscyplinarną. Dalszy ciąg rozprawy odłożono do następnego posiedzenia.

Regulacja rzek i drogi publiczne

WARSZAWA, 19 II. PAT. Sejmowa komisja robót publicznych obradowała dziś pod przewodnictwem posła Koszydzkiego w obecności dyrektorów departamentów Nestorowicza i Prokopowicza, odrzucając między innymi wnioski poselskie, dotyczące robót regulacyjnych kilku rzek. Ponadto komisja odrzuciła wniosek posła Kohna w sprawie uzupełnienia ustawy z roku 1920 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast komisja przyjęła w tej materii rezolucję, wzywając rząd, aby nowela do ustawy z 19 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych zawierała przepisy, określające, że wydatki na drogi ponoszą związki komunalne i ludność w wysokości stosownej do otrzymanych z tych dróg korzyści oraz uznając konieczność wysłuchania strony, wciągniętej przymusowo do spółki drogowej przed zatwierdzeniem statutu przez wydział powiatowy.

Kwaterunek dla wojska

WARSZAWA 19. II. PAT. Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Krzyżanowskiego przyjęła między innymi po referacie pos. Żaczka projekt ustawy o przekazywaniu na własność funduszu kwaterunkowemu wojskowemu nieruchomości państwowych. Po referacie pos. Langer, projekt ustawy o przedłużeniu terminu składania zgłoszeń o przetransferowaniu wkładów oszczędnościowych, złożonych w P.K.O. w walutach pełnowartościowych, za pośrednictwem instytucji państwowych polskich i znajdujących się na porządku dziennym sprawę podatku przemysłowego, na prośbę ministra skarbu odłożono na pierwszy punkt porządku dziennego posiedzenia czwartkowego.

Reprezentant Polski w górnośląskiej komisji mieszanej.

KATOWICE, 19 II. Pat. W poniedziałek dnia 18 bm. przed komisją mieszaną dla Górnego Śląska odbyło się uroczyste wprowadzenie w urządowanie nowego członka polskiego p. Kajetana Morawskiego. W uroczystości tej uczestniczyli przedstawiciele państw i kierownicy urzędów dla spraw mniejszościowych rządów polskiego i niemieckiego. Po przemówieniu powitalnym prezydenta Calondera zabrali głos członkowie komisji i przedstawiciele państw, podkreślając gotowość do pełnej zaufania współpracy przy urzeczywistnieniu celów konwencji genewskiej.



skrótach na łamach prasy instrukcja ministerstwa rolnictwa wydana w porozumieniu z ministerstwem reform rolnej oraz spraw wewnętrznych a obowiązująca na całym terenie Rzeczypospolitej z wyjątkiem województw posiadających izby rolnicze. W myśl tej instrukcji związki samorządu terytorjalnego, będąc wykonawcami w swoim zakresie ogólnego programu państwowej polityki rolnej, mają zadanie rozwinięcia w tych ramach samodzielnej pracy tworzącej w dziedzinie podniesienia rolnictwa, osnutej na znajomości potrzeb lokalnych i możliwościach produkcyjnych swoich okręgów. Na organach samorządu powiatowego oparty być winien całokształt prac nad podniesie-

Pierwsze trudności w kwestji reparacyjnej.

Brak programu przeszkoda w pracach komisji rzeczoznawców.

Rozpoczęte przed paru tygodniami obrady komisji rzeczoznawców w sprawie rewizji planu Dawesa otoczono są ścisłą tajemnicą. Z krótkich oficjalnych komunikatów wiadomo jedynie, że na kilku pierwszych posiedzeniach rzeczoznawcy niemiecki dr. Schacht i dr. Mielchiorzy wygłosili długie referaty na temat sytuacji gospodarczej Niemiec. Obaj delegaci, oczywiście, starali się podkreślić, że Niemcy znajdują się jeżeli nie w obliczu katastrofy, to w każdym bądź razie w sytuacji bardzo poważnej i trudnej. Do przedstawienia w ciemnych barwach obrazu gospodarczego Niemiec było niezbędne dla wysunięcia wniosku o konieczności obniżenia wysokości rocznych rat odszkodowawczych. Rzeczoznawcy niemieccy po raz pierwszy na rozbieżności stanowisk między delegatami b. państw sprzymierzonych a ekspertami amerykańskimi. Wiadomo bowiem, że przedstawiciele b. państw sprzymierzonych pragną traktować kwestię odszkodowań niemieckich równolegle do sprawy długów międzysojuszniczych wobec Ameryki w ten mniej więcej sposób aby to co zapłacą Niemcy przełać na rachunek swych zobowiązań amerykańskich. Ameryka jednak stoi na wręcz odmiennym stanowisku. Stąd różnice, które chcą wykorzystać Niemcy. Dr. Schacht twierdził, że „niema żadnych podstaw prawnych do żądania aby Niemcy płaciły raty reparacyjne w ciągu 62 lat” (t.j. stosownie do terminów spłat długów międzysojuszniczych). Z niemieckiego punktu widzenia spłaty odszkodowania muszą się ukończyć w roku 1961 t.j. wtedy kiedy według planu Dawesa powinny być umorzone kolejowe obligacje niemieckie.

Główną przeszkodą szybkiego przeprowadzenia rewizji planu Dawesa która w stylizacji komunikatu komisji nazywa się „studia” w sprawie najlepszych metod pracy komisji, jest rozbieżność między stanowiskiem Stanów Zjednoczonych a stanowiskiem b. państw alijanskich, które też nie jest zupełnie jednolite. Rozbieżność ta sprawia, że nikt nie wysuwa propozycji cyfrowych. Stawia to dla Niemiec sytuację o tyle wygodną że będą one mogły wysunąć swój projekt rewizji odszkodowań jako postawę do dyskusji.

„Lietuvos Aidas” zadowolony z przemówienia nowego posła sowieckiego.

W związku z akredytowaniem nowego posła sowieckiego, „Lietuvos Aidas” w artykule wstępnym wskazuje, że w przemówieniu podprezesa i prezydenta zostały podniesione sprawy z r. 1920 i 1926, które Włosa i Gierdo przynajmniej „z przymocowaniem stwierdzamy — pisze „L. A.” — że w kwestji wschodnich granic Litwy ZSSR święcie przetrzymuje się wyzniesionego w liście w 1920 r. postanowienia”. Wobec podobnego stanowiska rządu sowieckiego między Litwą a ZSSR zapanowała przyjaźna stosunki bez względu na to, że polityka wewnętrzna obu państw znacznie się różni. Polska zagabiła nie tylko część Litwy, ale i część terytorium ZSSR, zamieszkałą przez białorusinów i Ukraińców.

W końcu pismo wyraża przekonanie, że prowadzenie propagandy komunistycznej w Litwie nie może być w interesach Moskwy, gdyż byłoby to na korzyść jedynie „imperjalistom polskim”.

Wskawienie w dniu 11 rocznicy.

Z Rewla donoszą: Wczoraj na kolejnym posiedzeniu rządu rozważono szereg podań o utaskawienie z okazji 11 rocznicy Estonji. Rząd uchwałił uwzględnić 160 podań.

Defraudacja w armii estońskiej.

Z Rewla donoszą: Skarbnik dorpackiego pułku jazdy podp. Endi po defraudowaniu zgórą 2 mil. mk. i udowodnieniu mu winy został osadzony w areszcie. W szczególności do dochodzenia. Policja łotewska i estońska poszukuje również niejakiego Czerepowa, współnika Endi.

Litwa na międzynarodowym zjeździe samorządów w Sewilli

Z Kowna donoszą: W początku marca zostanie otwarty w Sewilli międzynarodowy zjazd samorządów. Jako przedstawiciel samorządu kowieńskiego, uda się na zjazd Burmistrz Wilejszys.

niem rolnictwa w powiecie i wykończeniem rolniczym terenów objętych akcją agrarną. Część cięższych względem rolnictwa obowiązków samorząd powiatowy wykonywać będzie bezpośrednio (zadania przewidziane ustawowo, następnie meljoracje, opieka weterynaryjna i likwidacja nieużytków), inne zaś należeć powinny do kompetencji dobrowolnych zrzeczeń rolniczych i wkraczanie tu samorządu może mieć miejsce jedynie w wypadkach uzasadnionych specjalnymi warunkami lokalnymi. Zrzeczenia te winny cieszyć się materialnym i moralnym poparciem i opieką organów samorządu, stanowiąc bowiem główną siłę nadającą kierunek rozwojowi w rolnictwie i rozwój ten warunkującą.

Z zasady, że rozwój organizacji społeczno-rolniczych, spółdzielczych, związków fachowych i t.p. powinien być otoczony opieką organów samorządowych, wynika obowiązek subwencjo-

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKÓW — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
ŁADA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — ul. St. Mielnickiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiński.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczki o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

tylko jedną z nich, przechodząc nad drugą do porządku dziennego. Stawianie sprawy w ten sposób jest sprzeczne z zasadami polityki państwowej, ka-żda bowiem z tych organizacji ma swój niewątpliwý dorobek, jest czynną i przyczynia się do rozwoju rolnictwa, powinna więc znaleźć opiekę ze strony samorządu, — abstrahując już od tego, że nie osiąga się przez ten krok ani oszczędności ani gwarancji właściwego spełnienia zadań i że z drugiej strony eliminowanie czynnika społecznego zmniejsi się bezspornie na przebiegu akcji organizowania rolnictwa. Zresztą możliwości fuzji organizacji rolniczych są zbyt wielkie, by wywierać tu presję, która może dać wyniki wręcz niepożą- dane. Tem niemniej wynika stąd, że załamania są możliwe, jeżeli nie tak ostre, to jednak poważne (na przykład w razie nierównomiernego subwencjonowania).

Porzucając tę dygresję a przechodząc do właściwego tematu, stwierdzimy, że w zakresie popierania rolnictwa i podniesienia jego stanu państwowa polityka rolna zdążyła jednocześnie do przygotowania gruntu dla izb rolniczych, przenosząc ciężar prac organizacyjnych na samorząd terytorjalny i dobrowolne zrzeszenia rolnicze. Takie ujęcie nie powinno wywoływać zastrzeżeń nie tylko dla tego, że osiągnięcie celu w drodze wyzyskania istniejących instytucji i aparatu wykonawczego jest najbardziej wskazanym ale również i z tej racji, że rolnictwo jako dziedzina gospodarcza mało zorganizowana nie jest narazie w stanie dźwignąć się o własnych siłach.

Z. H — ski.

Hiszpanja przystąpiła do paktu Kelloga

MADRYT, 19 II. Pat. Rada gabinetowa uchwaliła przystąpienie Hiszpanii do paktu Kelloga. Na temże posiedzeniu zniesiono światowanie poniedziałków i wtorków zapustnych. Na przyszłość pochody masek i maskarady będą dozwolone tylko w niedzielę zapustną.

Krytyczna sytuacja Amanullaha

WIENIE, 19. II. PAT. „United Press” donosi z Allahabad, że sytuacja Amanullaha znów się pogorszyła.

Wedle najnowszych wiadomości, Amanullah miał opuścić Kandahar, celem udania się do miejscowości położonej na północnym zachodzie Afganistanu. Istnieje tu przypuszczenie, że ma on zamiar wyjechać do Europy, uważając dalszą walkę o tron za bezcelową, a to ze względu na brak wszelkiego poparcia.

Czy otrzyma Trocki prawo azylu w Niemczech?

BERLIN, 19. II. PAT. Depesza Trockiego, nadesłana ze Stambułu do prezydenta Reichstagu Loebege, zawiadamiająca, że Trocki zwraca się do Niemiec o przyznanie mu prawa azylu, wywarła tu duże wrażenie. Większość pism berlińskich podaje tę informację bez dalszych komentarzy. Tylko socjalistyczny „Vorwärts” zamieszcza obszerny artykuł, oświadczając, że wszystkie zastrzeżenia przeciwko przyznaniu Trockiemu azylu w Niemczech są bezpodstawne i nieprzekonywujące. W końcu „Vorwärts” domaga się przyznania Trockiemu wizy na wjazd do Niemiec. Dziennik jednocześnie przytacza, że w ciągu dnia wczorajszego nie nadeszło jeszcze z konsulatu niemieckiego w Pera potwierdzenie, iż Trocki zgłosił prośbę o pozwolenie na wjazd. Dopiero po nadejściu takiego potwierdzenia jak również podania Trockiego rząd Rzeszy te podanie rozważy.

„Berliner Tageblatt” donosi, że w gabinecie Rzeszy istnieją jeszcze pewne zastrzeżenia i obawy w sprawie ewentualnego wypuszczenia Trockiego do Niemiec. Dziennik wypowiada się jednak kategorycznie za uwzględnieniem podania Trockiego. Nationalistyczny „Lokal Anzeiger” natomiast przypomina, że rząd Rzeszy dotychczas zajmował stanowisko nieprzychylnie dla sprawy wjazdu Trockiego do Niemiec i wyraża nadzieję, że rząd na tem stanowisku się utrzyma. Jest rzeczą nieprawdopodobną bowiem — pisze „Lokal Anzeiger” — aby Trocki zachowywał się jako wzór spokojnego obywatela i powstrzymał się od wszelkiej działalności politycznej.

Niebywały wylew rzeki Tiete

25 tys. ludzi bez dachu nad głową — 5000 domów pod wodą

SAN PAULO, 19. II. PAT. Niebywały od lat 40 wylew rzeki Tiete zniszczył na olbrzymiej przestrzeni plantacje kawy, 5000 domów stoi pod wodą, 25 tys. osób znalazło się bez dachu nad głową. — Straty bardzo duże.

Katastrofa kolejowa w Belgji.

BRUKSELA, 19. II. PAT. Pociąg pasażerski zderzył się z pociągiem towarowym, przyczem dwie osoby zginęły, 20 zaś odniosło rany.

Zderzenie samochodów na głównej arterji Berlina.

BERLIN, 19. II. PAT. W dniu dzisiejszym na jednej z głównych arterji Berlina, mianowicie Kurlirstendam, zderzył się autobus z samochodem ciężarowym, który wskutek zderzenia wjechał na chodnik, ciężko raniąc cały szereg przechodniów. Dwie osoby ranne musiały przewieźć do szpitala.

Eksplozja gazów w kopalni Ferdynand.

KATOWICE, 19. II. PAT. W kopalni Ferdynand wydarzył się dziś śmiertelny wypadek, którego ofiarą padło 2 górników. Wypadek spowodowany został eksplozją gazu po strzałach górniczych. Władze górnicze prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

nowania tych zrzeczeń. Otóż na tem tle że błędna i szkodliwa byłaby tendencja do zastąpienia dobrowolnych zrzeczeń rolniczych przez samorząd terytorjalny i uczynienia tych zrzeczeń zbytecznymi, — ponadto, że lokalne komórki zrzeczeń rolniczych a zwłaszcza poszczególne kółka rolnicze są częstokroć nieodzowną platformą działania nawet w tych dziedzinach zadań, które ponad wszelką wątpliwość powinien prowadzić bezpośrednio samorząd terytorjalny.

Z zasady, że rozwój organizacji społeczno-rolniczych, spółdzielczych, związków fachowych i t.p. powinien być otoczony opieką organów samorządowych, wynika obowiązek subwencjo-

nowania tych zrzeczeń. Otóż na tem tle że błędna i szkodliwa byłaby tendencja do zastąpienia dobrowolnych zrzeczeń rolniczych przez samorząd terytorjalny i uczynienia tych zrzeczeń zbytecznymi, — ponadto, że lokalne komórki zrzeczeń rolniczych a zwłaszcza poszczególne kółka rolnicze są częstokroć nieodzowną platformą działania nawet w tych dziedzinach zadań, które ponad wszelką wątpliwość powinien prowadzić bezpośrednio samorząd terytorjalny.

Z zasady, że rozwój organizacji społeczno-rolniczych, spółdzielczych, związków fachowych i t.p. powinien być otoczony opieką organów samorządowych, wynika obowiązek subwencjo-

Obrady Sejmu.

SPRAWA ZWOŁANIA KOMISJI WOJSKOWEJ. — RZĄD SOLIDARYZUJE SIĘ Z MIN. CZECZOWICZEM.

WARSZAWA, 19. II. (PAT). Na początku dzisiejszego plenarnego Sejmu marszałek powiadomił Izbę, że minister przemysłu i handlu wycofał projekt noweli do ustawy o wydzielaniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych oraz ich komercjalizacji.

Z kolei marszałek, nawiązując do sprawy zwolnienia komisji wojskowej przez jej wiceprzewodniczącego i oddzwierając cały przebieg tej sprawy stwierdził, że art. 75 regulaminu wyraźnie stanowi, że komisje zwolnione przez przewodniczącego, w nieobecności przewodniczącego jego zastępca, a w razie nieobecności przewodniczącego i zastępcy — marszałek Sejmu. Z chwilą gdy przewodniczący komisji pos. Kosińskiowski oświadczył 8 lutego na plenum Izby, że rząd zamierza przystąpić do całkowitej reformy procedury karnej wojskowej i dlatego niewskazane jest regulowanie części tej procedury uchwałą Sejmu, marszałek, w myśl zasady, że Izba powinna postępować w normalnym stanie zawsze w porozumieniu z rządem, nie należał na specjalnie terminowe zwolnienie komisji, drugim zaś względem merytorycznym była choroba referenta. Sprawa zasadniczo została już załatwiona. Chodzi tylko o ustalenie rzeczy raz na zawsze, że art. 75 regulaminu w tym wypadku nie obowiązują.

OSWIADCZENIE PREMIERA BARTLA.

Przed porządkiem dziennym prezes Rady Ministrów dr. Bartel złożył następujące oświadczenie: „Wobec zapowiedzianego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej ministra skarbu Czechowicza za przekroczenia budżetowe w roku 1927 — 28 i nieprzedłożenie dotychczas Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych, stwierdzam: 1) przekroczenia budżetowe czynione były przez wszystkie rządy poprzednie z tą różnicą, że przeważnie nie były one nawet wnoszone na Radę Ministrów, ale decydowane wyłącznie przez ministrów skarbu. Niemniej przeto nie usiłowano nigdy pociągnąć ministrów skarbu do odpowiedzialności konstytucyjnej. 2) kredyty dodatkowe w roku 1927 — 28 były otwierane nie inaczej, jak na podstawie uchwały Rady Ministrów w każdym poszczególnym wypadku, po stwierdzeniu przez rząd konieczności państwowej, 3) uzależnienie terminu przedłożenia ustawy o kredytach dodatkowych od ukończenia zamknięcia rachunkowych jest stanowiskiem rządu jako całości, czemu już dalek kilkakrotnie wyraz na komisji budżetowej. W związku z powyższymi uwagami, że wniosek skierowany wyłącznie przeciwko osobie ministra skarbu jest niesprawiedliwy. Wywołać on może niepożądaną dla finansów państwa komentarze w opinii kraju i zagranicy. Jeżeli Wysoki Sejm uważa, że ten stan uzasadnia odpowiedzialność konstytucyjną, to wniosek odnośny winien być skierowany przeciwko całemu rządowi”.

W dalszym ciągu obrad rozwinęła się dłuższa dyskusja nad wnioskami zmierzającymi do zmiany prawa o ustroju sądów powszechnych. Przemawiając pos. Liberman (PPS) i min. Car. Na zakończenie pos. Kowalski PPS uzasadniał nagłość wniosku w sprawie zaopatrzenia ludności w opał, Wyczerpujących wyjaśnień w tej sprawie udzielił min. Sidakowski, po czym Izba nagłość wniosku jedno myślnie przyjęła. W sprawie wniosku klubów Wyzwolenie, PPS i Stronnictwo Chłopskie o pociągnięciu ministra skarbu do odpowiedzialności marszałek oświadczył, że w myśl ustawy o trybunale stanu wnioski te przez 8 dni postawi na porządku dziennym. Na stepne posiedzenie w piątek 22 bm. o godz. 4 pp.

Włodzimierz Perzyński: „Dziękuję za służbę”. Komedja w trzech aktach w Teatrze Polskim. — Występ Karola Adwentowicza w „Upiorach” Ibsena.

WILEJKA POW.

Akademia na cześć Ojca św. Piusa XI. Aby uczcić siódmą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI jak również złote gody kapłaństwa...

no-galanteryjnego prowadzi hurtownie soli, skup lnu i ziemniaków, sprowadza wagonowo: otręby, mąkę, nawozy sztuczne, węgiel, nasiona i t. p.

OSZMIANA

Propaganda przeciw napojom wysokomym. Idąc za głosem naszych najdosłowniej pasterzy, zamianowaliśmy naszą młodzież w Oszmianie...

Serce się ścisła na widok błędnego dziecięcia, z bólem głowim w szkole, żalącego się bądź to przed swoim nauczycielem...

Zamiast lajdaczek się po mieście i trwania ciężko zapracowanych groszy, należało by pomyśleć o jaknajwzniejszym wybudowaniu nowego gmachu szkoły powszechnej...

„In corpore sano, mens sana”. „W zdrowym ciele, zdrowy duch!” Żegota Staroszmiańczyk

POSTAWY

Pożyteczna placówka rolniczo-handlowa w Postawach. W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie nowego lokalu spółdzielni Rolniczo-handlowej „Wygodą”...

ŚWIECIANA

Sprawozdanie z 2-letniej działalności parafialnej biblioteki im. św. Teresy. Rozpoczął nabywać książki do biblioteki w styczniu 1927 roku.

W r. 1927 roku Harcerstwo gimnazjum państwowego oparowało około 60 książek bezpłatnie. W 1928 roku biblioteka opłaćca kurs introligatorski dla S. M. P. gdzie oparowało większą ilość książek.

Poczta na naszej prowincji. Ostatnimi czasy czytałem parę razy w Słowie narzekania na urządzenie naszej poczty.

si piłkarze z wiedeńskiego Hakoah'u pozwoyciżali Anglików i Amerykanów. Teraz może już i Żydówki przestaną wstydzic się... żydowskiego wyglądu i typu oraz cieszyć się, gdy której kto powie, że wygląda jak prawdziwa chrześcijanka...

PISZĄCE DAMY

Na początek — małe preludjum! Z depezy, które mi z Budapesztu dosłownie zasypało prasę europejską i amerykańską z racji rekordu piękności osiągniętego przez Węgierkę na paryskim konkursie międzynarodowym...

Dowiedzieliśmy się, że przed aeropagiem sędziów konkursowych stanęła — wolna na twarzy od wszelkiej „szminki”. Nawet bez krzty pudru! „Miss Europa” ma cery przypominające blask niezrównany perłowej kochy; niebieskie oczy nieśmiałe i łagodniutkie, włosy ciemno blond, a kształty i linje całego ciała... kłękajcie narody!

Posiada dystynkcję, wytworność i rasowość d a m y. Jest jednym słowem: dama. Każdy, osobliwie w Polsce, bez trudu wyobrazi sobie damę; każdy doskonale rozumie, co przez to chcemy powiedzieć.

Panna Bózi Simon kształciła się w Wiedniu i w Dreźnie; lekcje śpiewu dawała jej Erika Wedekind a w szkole chereograficznej Mariji Wigman uczy-

ła się tańczyć; nawet ćwiczyła się w gimnastyce rytmicznej w pewnym pierwszorzędym zakładzie peszteńskim. Stąd właśnie jej niewymowna gracia...

— Potrzebuje pan wiedzieć kto ja jestem? Czy to tak bardzo należy do rzeczy? Lecz niech będzie. Ja jestem paryski korespondent warszawskiego „Naszego przeglądu”. Ja wszystko wiem. My wszystko wiemy. Ta węgierka Miss Europa niech pan zgadnie kto ona jest?

— No... europejka. — Europejka to ona jest, tylko nie żadna Węgierka. To rodowita Żydówka. To Beska albo po chrześcijańsku Elżbieta Simon. Z Keszthely? Tak. Ojciec jej tam zasiada w radzie gminy żydowskiej. Jakże tego nie wiedzianno? — pyta pan. Wiedzianno ale poco było mówić? Poco było dawać na dzwony? Sza!... Cicho!... Niech tylko Beska Simon pojedzie do Paryża jako Miss Hungaria. Teraz już można mówić; choćby nawet najgłośniej. Niech pan sobie przypomni historję Estery z Biblii. Dobra była jej taktyka. Nauka w las nie poszła.

— Więc... jakże?! Żydówka reprezentuje wobec całego świata kwintesencję piękności niewieściej, na jaką tylko zdobyć się mogły zbiorowo i konkursowo wszystkie narody Europy! Niesłychana rzecz! Piurun z jasnego nieba!

— Co pan się dziwi? Niema czego się dziwić. My Żydzi mamy przecie najwięcej w Europie sitców... Wildmann... Breitbard... Poschoff... na-

WIEDEN 19. II. PAT. Dzienniki donoszą z Meksyku, że przeciwko rządowi prowizorycznego prezydenta Gila wzbucha w północnych stanach Meksyku rewolucja na czele której stoi kilku generałów. Ruch rewolucyjny w północnych Stanach Meksyku zatacza coraz szersze kregi. Głównodowodzący stanu Sonora gen. Menze stoi na czele rewolucji i wedle niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, rozporządza 8 tys. żołnierzy. Także i gubernator cywilny stanu Topete przyłączył się do ruchu powstańczego i wystosował do prezydenta Gila ultimatum domagające się wydalenia z kraju dotychczasowego prezydenta Callesa, ministra wojny i ministra pracy Moran'a. Ultimatum zaznacza, że w razie wypięnienia tych postulatów przez rząd, ruch rewolucyjny natychmiast zostanie zlikwidowany.

Tunel pod La Manche.

Ponieważ budowę tunelu uważa Baldwin za sprawę zbyt ważną, by zdecydować o niej samowolnie przeto zaprosił panów Lloyd George'a i Mac Donalda, by się upewnić, że na wypadek gdy oni dojdą do władzy nie przerwą robót wziętych przez gabinet konserwatywny.

Tam gdzie mróz jest rzadkością...

Mrzy dochodzą w Francji do 17 18 stopni. Wzrosło to mieszkaców w rozpaczy i oburzeniu — nie są przyzwyczajeni ani przygotowani do takiej syberyjskiej temperatury.

Koncesjonowana przez Min. W. R. i O. P. SZKOŁA FILMOWA Związku Artystów Sztuki Kinematograficznej w Wilnie

Wyszła z druku nowa książka! Białorusko-Polski Słownik Podręczny obejmujący 15.000 słów białoruskich.

Zarzucono niesłusznie Boy'owi, że propaguje w swoich artykułach rozwoy. O całkiem inne rzeczy i sprawy chodziło Boy'owi w jego kampanji, zmierzającej do usunięcia pewnych krzywd społecznych.

„Dziękuję za służbę” jest pośrednim zachęcaniem do rozwoy. Bo innego wniosku, niż ten, nie można wyciągnąć z przebiegu akcji i rozwiązania dramatycznego tego utworu.

Jeżeli w sferach rządowych toczą się jeszcze debaty i namysły, to ulica, szare pospólstwo zostało całkowicie pozyskane dla idei tunelu. Wszystkie argumenta przedmyślowców i kupców nie znajdują nigdzie posłuchu — każdy zda

Errata. Zawarłem umowę z korektorem, że każdy odcinek bez błędów drukarskich będzie mi obelawiał winem krajowym. Im dłuższy odcinek, zdwojona porcja. Przeglądam pilnie odcinek p. t. „Adokat i róże” i przecieram oczy. W poważnej, skupionej poetycznej sztuce Szaniawskiego, którą znam nawylot — wycytuje nazwisko nowego, nieznanego mi bohatera. Wab się uczciwszy uszy Dubka Skąd, jak? Okazuje się, że o żadnym Dubce nie pisałem. Chodzi tu prosto o Łukasza. Tak samo pierwszy ustęp spłaty trzeciej, słowo „czat”, czytać należy „czatów”, zaś — „posunąć” — „poznąć”.

Kino-Teatr „POLONIA”. Dyrekcja, chcąc udostępnić Sz. Publiczności uczęszczać do kina wyznacza od dnia dzisiejszego CENY ZNIŻONE: Parter III miejsce 90 gr.

CZEKOLADA PLUTOS MLECZNA. Zanim kupisz fowar zagraniczny — Obejrzyj fowar krajowy.

Wówczas — może kto oprócz mnie jeszcze pamięta? — gustowano u n a s bardzo w powieściach podpisanych Henry Gréville, przycem komunikowano sobie jako osobliwość, że pisze je — kobieta! Tak też i było istotnie. Pod pseudonimem Henry Gréville pisała powieści, najczęściej „z życia rosyjskiego” pani Durand z domu Fleury.

— Ależ panna Beska czy Bózi czy Elżbieta Simon niema wcale typu żydowskiego! — Poco ona potrzebuje go mieć? Ona potrzebuje tylko być piękna, piękniejsza od wszystkich Europejek bez względu na ich narodowość.

— Nie szkodzi. Czemu Beska Simon nie może być wielką damą? Niech pan sobie przypomni — bo z pewnością pan ją znał — panią Emilię Blochową, z domu Kronenberg, żonę Jany Blocha, matkę pani Józefowej Kościelskiej, babkę p. Władysława Kościelskiego... Jakaż była piękna! Typ Katarzyny II-giej z dawnych strorbówek. A co za dystynkcja, co za wielki ton, co za manjery, co za wykształcenie! Wszak mówiono powszechnie, że w Warszawie za przed lat pięćdziesiątu, nie było autentyczniejszej gr a n d a m e nad panią Emilię z Kronenbergów Blochową... A była wówczas Warszawska pełna narodowości arystokracji. Tak czy nie?

— Grand damy uprawiające literaturę na wet z a w o d o w o przestały być rzadkością. Np. we Francji gdzie tradycje „piszących dam” sięgają głęboko w czasy minione. Wystarczy przypomnieć imiona królowej Nawarry, pani de Sévigné, pani de Staël. Lecz o literackim z a w o d z i e dla kobiety brylującej dobrem albo i najlepszym urodzeniem nie było mowy. Dopiero w terażniejszych czasach namnożyły się literatki zawodowych bez końca i miary — w teje wspomnianej Francji.

Jeższe za czasów największego rozgłosu powieści pani Sand i też było kobiet piszących we Francji? Garste-

Bezpieczeństwo w polityce rolnej.

Zagadnienie bezpieczeństwa pracy w rolnictwie dotyczy nie tylko pracy najemnej a w większym jeszcze stopniu szerokiej warstw ludności wiejskiej.

przy wykonaniu poszczególnych robót; Nadzór nad wykonaniem i przestrzeganiem przepisów ochronnych w rolnictwie, jak słusznie stwierdza autor, powinien być powierzony nie tylko inspekcji pracy i organom policji państwowej, lecz także organizacjom rolniczym i społecznym, jak Związek Kółek Rolniczych, Towarzystwa rolnicze i t. p.

Nasze ustawodawstwo socjalne w odniesieniu do rolnictwa miało dotąd na widoku niemal wyłącznie pracę najemną. Nie będziemy zastanawiali się nad ogólnie znanymi usterekami tego ustawodawstwa — tu nam chodzi o zwrócenie uwagi na to, że sprawa zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom w rolnictwie wymaga bliższego wglądu tak czynników miarodajnych jak społeczeństwa, dotąd bowiem była niewłaściwie zaniedbywana.

By jednak przepisy te znalazły jak najszersze zastosowanie, koniecznym jest przede wszystkim należyté uświadomienie zainteresowanego rolnika. Stąd wynika konieczność dobrej zorganizowanej i szeroko rozwiniętej akcji uświadamiającej i propagandowej, — prowadzonej nie tylko przez państwo ale i społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie przez zrzeszenia rolnicze, tak zawodowe jak kulturalno-społeczne. Akcja ta zdaniem Gnoińskiego winna polegać na pouczeniu o treści obowiązujących przepisów, opracowywaniu i rozpowszechnianiu instrukcji zawierających wskazówki, jak się ustrzec od nieszczęśliwych wypadków, urządzaniu odpowiednich odczytów i pogadanek, obrazowym przedstawianiu skutków nieszczęśliwych wypadków, wyznaczaniu nagród za wynalazki w dziedzinie urządzeń ochronnych przy maszynach i narzędziach, subsydiowaniu literatury propagandowej i fachowej i t. p.

Jak widać ze wstępu do wymienionego podręcznika autor stwierdza, że różnica warunków pracy w przemyśle a rolnictwie przemawia za tem, by przez pisy bezpieczeństwa pracy na roli były oparte na nieco innych zasadach niż w przemyśle. Powinny one przede wszystkim zawierać:

- 1. Szczegółowy opis urządzeń ochronnych przy maszynach i narzędziach rolniczych;
2. Zakaz wypuszczania przez fabryki na rynek maszyn i narzędzi rolniczych bez zabezpieczeń ochronnych;
3. Zakaz używania maszyn i narzędzi rolniczych bez urządzeń ochronnych;
4. Wyszczególnienie środków zapobiegawczych, które należy stosować

Sądzimy jednak, że na terenie województwa północno-wschodniego, gdzie poziom kultury jest podaj najniższy a analfabetyzm największy, akcja propagandowa narazie większych rezultatów nie da. Tu przede wszystkim należy zwrócić uwagę na młodzież — i w tym kierunku najwięcej zdziałać może szkoła i kursy pozaszkolne organizowane przez Kuratorium szkolne, następnie związki młodzieży wiejskiej, niezależnie rzecz prosta od udziału w tem organizacji rolniczych. Harski.

Zwrot kościoła katolickiego

W roku 1864 rząd rosyjski skonfiskował, a następnie przerobił na cerkiew starożytny kościół zbudowany przez hr. Manuzina w Bohiniu pow. Brastawskiego.

Jak się dowiadujemy kościół ten zostanie wkrótce oddany do użytku ludności katolickiej, taką jest bowiem decyzja Ministerstwa W. R. i O. P.

Ruch pociągów na zasypanych liniach częściowo wznowiono

Intensywne prace liczących drużyn robotniczych, doprowadziły do uruchomienia zasypanych odcinków kolejowych na linii Białostok — Białowieża i Raczki — Suwałki — Trokiszki. Pozostałe linie na których jak dowiedzieliśmy się ruch pociągów przerwaną. Są w dalszym ciągu pod śniegiem i prace nad oczyszczeniem ich w toku. Ruch pociągów łączących Wilno z Warszawą odbywa się obecnie bez opóźnień. Natomiast ubiegłej nocy z powodu zasypiania torów musiano przerwać ruch na linii Jezioro — Zytomla i Brześć — Chełm. Tak samo na znaczne trudności spowodowane śniegami, napotyka komunikacja na linii Lida — Błudzi.

gów łączących Wilno z Warszawą odbywa się obecnie bez opóźnień. Natomiast ubiegłej nocy z powodu zasypiania torów musiano przerwać ruch na linii Jezioro — Zytomla i Brześć — Chełm. Tak samo na znaczne trudności spowodowane śniegami, napotyka komunikacja na linii Lida — Błudzi.

Zagadkowe zjawisko niebieskie?

Z obowiązku informacyjnego notujemy wersje które wczoraj krążyły na mieście na temat zjawiska niebieskiego które rzekomo ukazało nad północną częścią miasta. Funkcjonariusze policji i dozorca Tow. „Klucze” twierdzą, że około godziny 2-jej widzieli na niebie dwa okrągłe słupy dużych rozmiarów okrążone białoróżowym

kołem. Zjawisko trwało około 15 minut. Obserwatorom jednakże zjawiska tego nie zauważyło i celów informacyjnych stwierdziło, że nie jest wykluczone iż koło księżycowe w mroźną noc takie słupy mogą się ukazać naturalnie jeśli nie są spowodowane pożarem. (Większego pożaru w pobliżu Wilna nie zanotowano).

P. Minister Meyszowicz stanął na czele akcji pomocy głodującym.

W dniu 18 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu Komitetu Pomocy dla ludności dotkniętej klęską neurodzaju. W sali Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego zebrali się wszyscy członkowie zarządu w liczbie 9 w obecności pp. wojewody Wileńskiego i naczelnika wydziału P. i O. Sp.

Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezesem został p. Aleksander Meyszowicz, wiceprezesami p.

p. Hipolit Gieczewicz i p. Fela, skarbnikiem dyr. Banku Zw. Sp. Zarobkowych Feliks Wodzinowski, sekretarz. p. Łoziński. Po dłuższej dyskusji opracowano plan działalności na czas najbliższy. Projektowane jest utworzenie trzech sekcji: propagandowej, finansowej i sekcji rozdziału zapomóg. Następné posiedzenie Zarządu komitetu w czwartek 21 bm. o godz. 5-jej pp. w wydziale Pracy i Opieki Społecznej.

KRONIKA

Wypowiedział się za udzielenie kasie im. Mianowskiego 3000 zł. i żydowskiemu instytutowi naukowemu 3000 zł. Pożatem omawiano projekt ustalenia nagrody za prace literackie w językach tutejszych mniejszości narodowych.

Projekt ten przyjęto z poprawką radnego Spiro, że na równi z żargonem żydowskim musi być traktowany i język hebrajski. Poprawka ta wywołała sprzeciw radnego Aronowicza (Bund), który zapowiedział walkę, którą podejmie w Radzie miejskiej przeciwko endeckim i jej sympatykom z PPS w sprawie uwzględnienia języka hebrajskiego, którego jest stanowczym przeciwnikiem.

Wobec późniejszej pory, reszta spraw została odłożona do następnego posiedzenia. Choroby zakaźne w Wilnie. Według danych wydziału zdrowia Magistratu, w ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie: na tyfus brzuszny 2, ponicie 4, błonica 6, ospę wietrzną 1, odrę 1, krztusiec 9, grype 7 i gruźlicę 6 (5 zm.), razem 36 osób, z których 5 zmarło.

WOJSKOWA. — Tryb ubiegania się o ulgi w służbie wojskowej. Pomimo wyraźnych postanowień ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym i niejednokrotnych wyjaśnień przez władze administracyjne, o trybie ubiegania się o ulgi przy odbyciu służby wojskowej, zwracają się nadal zainteresowani do wszelkich instancji władz wojskowych z prośbami o ulgi dla jedynych żywcili rodzin i właścicieli oddzielonych gospodarstw rolnych. Szczególnie liczne są te podania w okresach pr. wcielaniu poborowych do szeregu. Znaną ilość podań stanowią również nieuzasadnione ustawowo prośby żon o zwolnienie z szeregu ich mężów jako jedynych ich i ich dzieci żywcili. Wobec powyższego Urząd Wojewódzki wyjaśnia, że decyzja w sprawie ulg o których wyżej mowa należy wyłącznie do kompetencji władz administracyjnych. Podania w tych sprawach należy wnieść tylko do odpowiednich starostów od decyzji których przysługuje odwołanie wyłącznie do Urzędu Wojewódzkiego. Podania winny być wnoszone najdalej do 14 dni po uznaniu poborowego za zdolnego do czynnej służby wojskowej.

POCZTOWA. — Ruch pocztowy. W miesiącu ubiegłym ruch pocztowy na terenie Wilna przedstawiał się następująco. Nadano: listów zwyczajnych 5050657, listów poleconych — 65361, czasopism 403309, depesz 10101. W tym samym czasie otrzymano listów zwykłych 2562515, listów poleconych — 53674, czasopism — 264237, depesz 12168. Czysty zysk z obrotów dokonanych na poczcie wynosi 308027 zł.

MIĘJSKA. — Z posiedzenia miejskiej komisji kulturalno-oświatowej. W poniedziałek, dnia 18 lutego odbył się posiedzenie miejskiej komisji kulturalno-oświatowej. Na wstępie przewodniczący komisji prof. Ehrenkreutz wyjaśnił przyczyny, zmuszające do ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego. Jedną z tych przyczyn jest, że Magistrat mało uwzględnił potrzeby kulturalno-oświatowe miasta i zmniejsza lub zupełnie wykreśla kredyty na cele kulturalno-oświatowe przy opracowywaniu budżetu na rok 1929-30.

PODŁUG DYSKUSJI WIEKSZOŚĆ KOMISJI nie przyjęła rezygnacji prof. Ehrenkruza i postawiła go prosić, aby i nadal pozostał na stanowisku przewodniczącego na co wreszcie prof. Ehrenkreutz i wyraził zgodę. W ten sposób przesilenie zostało zażegnane. Następné komisja przystąpiła do ponownego rozpatrzenia sprawy podziału 6000 z. na subsydia instytucjom naukowym. Magistrat proponował, żeby powyższą sumę podzielili w sposób następujący: 1) kasie im. Mianowskiego 2000 zł., 2) żydowskiemu instytutowi naukowemu 2000 zł., 3) litewskiemu instytutowi 1000 zł. i 4) białoruskiemu instytutowi 1000 zł. Wniosek ten upadł i komisja ponownie

„klasyczne rysy” lecz pełne wyrazu. Nos orli; wspaniałe czarne oczy migoczące jak czarne diamenty. Hrabina de Noailles jest małego wzrostu, drobna, delikatna; ciemna brunetka o śniadej cerze.

Jak wszystkie bez wyjątku damy wielkoświatowe, mające dziś imię w literaturze, zaczęła hrabina de Noailles początkowo tylko zabawić się piórem, dla rozrywki... Powoli wciągnęła się do tej „zabawy”, a pierwszy sukces w prasie lub wydanej książce — zdecydował o karierze. Ani się spodziewała, jak z grande-damy, pisującej „dla własnej przyjemności” wierszyki lub nowelki, stała się z a w o d o w ą literatką.

U nas — w kraju — powyrastały „piszące kobiety” jeżeli nie ze sfery „arystokratycznej” (w zagranicznym rozumieniu), to z równej jej sfery: ziemianko-szlacheckiej. Przypomnijmy sobie tylko Emmę Jeleńską, „ujmującą za pióro” w pokaszelańskim dworze rodowym... A i sama Orzeszkowa, czyż to nie kwiat „ojczystego zagony”?

W przedpowstaniowej epoce jeśli pisała cośkolwiek jaka panna z dobrego domu, lub młoda mężatka wozająca zawiązaną, to chyba pamiętnik. O ile talent był w piórze piszącej pamiętnik, stawał się utworem literackim i wpływał, choćby po wielu latach, na widownię publiczną, opramięniając blaskiem sławy literackiej nazwisko, dotąd tylko jaśniejące herbowym splendorem. Tak do znacznego stopnia było z Gabriellą z Günterów Puzyńską, której skromne wierszyki wydane dawno temu za naleganiami przyjaciół, zbladły wobec pamiętników, które teraz dopiero ujrzały światło dzienne w formie książkowej. Im zaś bardziej posuniemy się w epokę współczesną, tem coraz głębiej zaszczepione i u nas rość się do pióro „piszących kobiet”. P i s z ą c y c h — to ma już najwyraźniej znaczący pi-

zawdżeczamy nie tylko nader interesującą powieść „Majaki” lecz przede wszystkim nowelistyczne szkice i wizerunki „regionalne” wrecz znakomite pod względem charakterystyki pełnej prawdy i barwności tudzież barwności „kolorytu lokalnego”.

Pani Romer Ochenkowska, podobnie jak np. księżna Bbesco, paryska autorka powieści „Ivor” i „Catherine” (o których pisaliśmy niedawno na tem miejscu), jest zdecydowanie „podana” na lewo. Przechyla się zasadniczo ku socjalnemu radykalizmowi. To zaś specyficzne „nastawienie” nie tylko — w publicystycznych enuncjacjach — wprowadza ją w konflikt z ziemianko-szlachecką zachowawczością, z której się otrzęsała, lecz podnieca ją, niestety, do częstego „traktowania” całej sfery ziemianko-szlacheckiej, do której pełna temperamentu literatka i dziennikarka należy sama do ostatniej kropli krwi wystarczająco błękitnej do traktowania całego ziemianko-szlacheckiego stanu, jakim był i jest... z jakąś gryzącą i wyzywającą zaciętością, z obraźliwym lekceważeniem, z nastawieniem korzystaniem z najdalej okazji dla smagnięcia nie „biczem satyry” lecz szpicrutą amazończyka... po kimże, miły Boże i po czem!! O pani Heleno! Czyż to jest „gryzieniem sercem”? O pani Heleno! Musiała pani przeciw czytać i „Pozłogę” Kossak-Szczuckiej i Urbańskiego „Z Czarnego Szlaku”, a z zeszytów „Tygodnika Ilustrowanego” ileż to razy wzywały ku pani „widma” nie istniejących już dziś siedź-b-dworów-gniazd ludzi porozpędzonych na cztery wiatry, jeżeli nie powymordowanych a tak nam bliskich, Pani i mnie, z ducha jeżeli nie ze krwi, a głównie z tradycji, które czyliż by miały przestać odradzać się z pokolenia w pokolenie, jak odradza się co wiosna trawa po łakach choćby nie wiedzieć jak pracowicie skoszonych do ostatniego źdźbła! O pani Heleno, na kogo i na co podnosi Pani

świszczącą w powietrzu szpicrutę? Na zgłuszcza oblane niezaszczermi jeszcze łzami; na ludzi, co założą jak gromem rażeni, zatoczyli się na nie i co podniosą się, to, jak podcięci znów padają... Wiem, spodziewam się. Powie mi Pani z dobrej mi znaną poręcznością w głosie: „Trudna rada! Obowiązek obywatelski przede wszystkim. Trzeba pietnować. Trzeba smagać. Niema czego w bawelne owijać... Trzeba rznąć w oczy nagą prawdę, „nie uwlekaj się ni druzbij ni radstwom!” jak po sądach przed wojną przysięgli świadkowie. Smagajmy! Owszem, zdzierajmy zmruszone pozory... Odstaniamy... Spychajmy w przepaść, co ginąć musi!...”

Wówczas ja przerwie półgłosem: — Tylko nie my! Tylko nie my, Pani! Poco mi to mamy robić? Tak przeciw wielu jest dziś amatorów i ochotników do wymyślenia ziemianstwu i szlachcie, do tarboszenia powalonego „stanu”, co jednak ze straszliwych odmetów porobiorowych czasów wyniósł Pol-ke na barkach swoich. Bo któż inny? Któż inny to uczynił jeżeli nie ten „stan”, któremu się dziś wymyśla do nie wiedzieć którego pokolenia w s t e c z, i któregoby się chciało zepchnąć na takie gdzieś odziedziczone uroczyska i bezpłodne „nieużytki” aby się najwłaściwiej nawet odrosła odrodzić nie mógł.

Takbym mówił. Coś mi się nawet przypomina, że już w tym mniej więcej sensie trzeci i drugi przemawiał do rodowej i pełnej swobodnego stylu damy przodującej w literacko-prasowym naszym świecie tutejszym.

Lecz oczywiście piękna pani, którą bym w języku trubadurów nazwał La Belle Dame sans merci, nie wzięła w najmniejszej mierze do serca tego, com jej mówił.

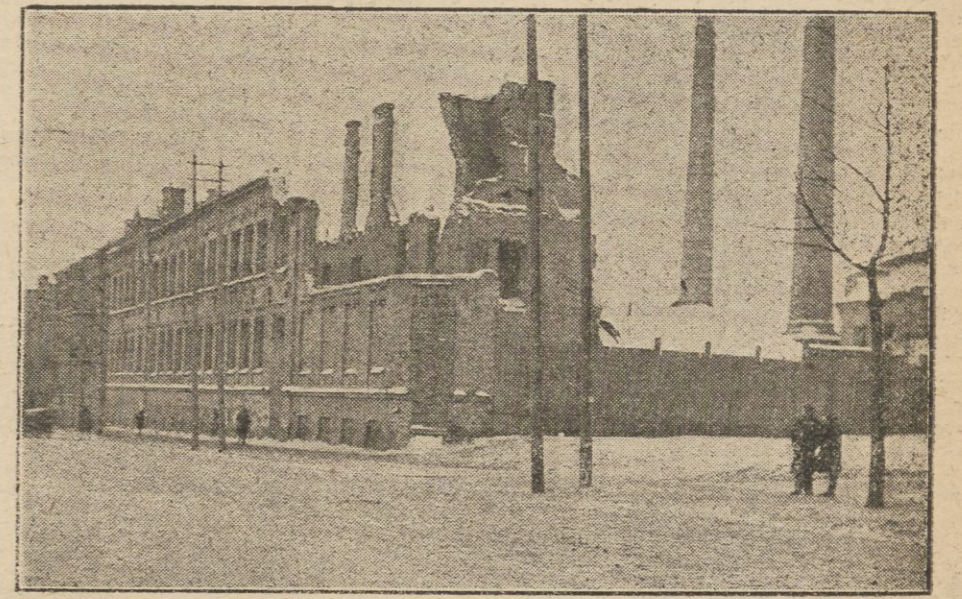
Cz. J.

Wszystkim instytucjom społecznym i osobom prywatnym, które okazały mi tyle serca i współczucia z powodu śmierci MEŻA MOJEGO B. P. Abrama Polaka składa tą drogą SERDECZNE PODZIĘKOWANIE pozostała w nieutulonym żalu ŻONA

PRZECHADZEK URBANISTYCZNYCH. NA RUINACH DAWNEJ ŚWIETNOŚCI..

Gdy idąc ulicą Słowackiego w kierunku dworca minimy położony przy skrzyżowaniu tej ulicy z Nowogrodzką Instytut Fizyczny U.S.B. w Wilnie, oczy nasze przyciągną do siebie niebawem jakowejś ruiny, wznoszącej się po prawej stronie ulicy i wzniesionej z poza nich kominów fabrycznych. Są to smętne pozostałości fabryki czekolady p. n. „Wiktorja”. Ruiny te dziwnie razią oko i napawają przykreml refleksjami na

W r. 1914-tym wybuchła w dość zagadkowych okolicznościach pożar, w fabryce, która ze względu na brak zbytu smakowitych pod czas wojny, wyrabia już tylko suchary. Niemcy, urządzają tu w roku 1915-tym fabrykę marmelady dla potrzeb wojskowych. Na odchodem podpalają ją znowu. Ostatnio właściciele ruin odprzedali je T-stwu „Concordia” które zamierza je



B. fabryka czekolady „Victoria”

temat rozbudowy naszego miasta i jego stanu ekonomicznego. Mniej więcej 30 lat przed wojną pewne t-stwo akcyjne wznosiło tu fabrykę czekolady pod firmą „Wiktorja”. Fabryka ta rozwijała się pomyślnie za trudniąc około 400-tu robotników i wyrabiając poza czekoladą również i marmeladę, cukierki i t. p. Ponadto urządziła przy fabryce tartak, celem zaopatrywania jej w paliwo, po ukawał także szkrzynki drewniane dla potrzeb samej fabryki jak i na sprzedaż.

już w najbliższym czasie odremontować przerabiając na dom mieszkalny, będzie z tego wcale okazała kamienial. — A co będzie z kominami fabrycznymi? — Będą stały! — otrzymujemy odpowiedź, za pięć czy dziesięć lat gdy stan ekonomiczny i kraju niewątpliwie się podniesie, można je będzie wykorzystać na elektrycznie czy inna jakąś fabryczkę. Anu! zobaczymy! Przechodzień.

ROZNE. — Kontrole skarbowe ksiąg. Onegdaj w dzień władze skarbowe dokonały lotnej kontroli ksiąg w składzie z drzewem Abramowicz przy ul. Łukiszkiej 3. Wobec stwierdzenia całego szeregu niedokładności, księgi zostały przyaresztowane. Zostaną one poddane drobiazgowemu badaniu.

Jubileusz P. Miłukowa. Grono osób, pragnąc powitać P. Miłukowa z powodu jego jubileuszu, który się odbędzie w dn. 3 marca rb., uprasza osoby sympatyzujące o zostawienie swoich adresów w redakcji gazety „Nasza Ziemia” (Poznańska 1).

TEATR I MUZYKA. — Teatr Polski. „Dziękuję za służbę”, najnowsza komedia W. Perzyskiego, wypełni repertuar Teatru Polskiego dni najbliższych. Wczorajszą premierą wykazała że publiczność wileńska interesuje się nowymi sztukami autorów polskich i dodatnio na nie reaguje, to też „Dziękuję za służbę” ma zapewnione u nas długotrwałe powodzenie, przede wszystkim u pici nadobnej, której autor jest gorącym obrońcą.

„Dobrze skrojony frak”, ta zawsze aktualna i rozbawiająca do lez satyra, grana

UNIWERSYTECKA. — Nowi docenci USB. Ministerstwo WR i O. P. zatwierdziło uchwały Rad wydziałów USB w myśl których habilitowani zostali jako docenci fizjologii dr. Edward Stanisław Czarniecki i ekonomii politycznej dr. Witold Zenon Krzyżanowski.

KOMUNIKATY. — Konsulat łotewski w środę dn. 20 lutego będzie nieczynny z powodu święta.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Autobus przejechał kobietę. Dn. 19 b. m. przy zbiegu ulic Witoldowej...

Z posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego, któremu przewodniczył p. wojewoda Raczkiewicz...

Z SĄDÓW.

Wszystkie wojny jakie kiedykolwiek prowadzono na całym świecie stwarzały pomysły...

W. WILLIAMS.

17) TAJNY KURJER Powieść historyczna. Tłomaczenie z angielskiego...

już o ponurej tragedji, aż tu pewnego czasu zgłasza się do policji Leonarda Kasłowska...

SPORT.

Hokej wileński na forum ogólnopolskim.

Hokejowa drużyna wileńska, składająca się z graczy A.Z.S. wzięła udział w międzynarodowym turnieju zorganizowanym ostatnio w Zakopanem.

Dzisiejsze zawody narciarskie.

Wielkie zawody narciarskie o mistrzostwo Armji i Wilna rozpoczęte zostały wczoraj badaniem lekarskim zawodników.

MISTRZOSTWA POLSKI W JEZDZIE SZYBKIEJ NA ŁODZIE.

Bieg 500 mtr.: 1) Kuchar Waclaw 55 sek. 2) Doley (WTC) 4) Kalbarczyk (AZS Warszawa).

RADJO.

Środa, dnia 20 lutego 1929 r. 11.56 — 12.10 Tr. z Warszawy, Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie...

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE CZECHOSŁOWACJI.

Na jeziorze Strbskim rozegrane zostały narciarskie mistrzostwa Czecho-Słowacji z udziałem zawodników niemieckich, polskich i czeskich.

chosłowacji zdobył zatem fenomenalny skoczek Sigmund Ruud (Norwegia) 428 pkt., 2) Etrich (HDW — Czechosłowacja) nota 389, 3) Schuster (Niemcy), 4) Bronisław Czech (Polska) nota 380, 5) Aschauer (Niemcy) 366,33, 6) Władysław Czech (Polska) nota 364,80.

ZE ŚWIATA

Strasza zemsta węża.

— Strasza zemsta węża. Bardzo często zdarza się, że lekkomyślne i nierozważne zakłady kończą się bardzo tragicznie.

Wileński Bank Ziemi — Zł. 125 — 183-179

Miejski Kinematograf Kulturowo-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Dzierżkowska 5.

KINO-TEATR "POLONIA" "Mickiewicza 22.

Kino-Teatr "Wanda" "ul. 30.

Table with exchange rates for various currencies: Belgia, Holandia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Włochy, Marka niem.

GIEŁDA WARSZAWSKA 19 lutego 1929 r. Dewizy i waluty: Trans. Spr. Kupn.

ODCISKI KLAWIOL ZGRUBIAŁA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE

WĘGIEL I KOKS wagonowo oraz tonnowo M. DEULL, w Wilnie

TELEFON 12-29 Ulica DOBRA 6. KOPIOWANIE "PLANOWE" SWIATŁODRUKI

Mieszkanie 4 lub 5 pokojowe poszukuję od zaraz ze wszelkimi wygodami

PAN TADEUSZ pierwszy polski film klasyczny Epopeja filmowa p/ż niesmiertelnego dzieła ADAMA MICKIEWICZA

ponad śnieg plg słynnego dramatu STEFANA ŻEROMSKIEGO z udziałem STEFANA JARCZA

ROMANS PANNY OPOLSKIEJ dramat erotyczny w 10 akt. według powieści naszego wielkiego pisarza i poety, laureata m. Warszawy, KAZIMIERZA PRZERWY

BRUDNE PIENIĄDZE Chińska LIL JANA G SH i HENRYK GEORGE

Dom Handlowy W. Jankowski i S-ka (dawn. B. cia Alszwang) Wilno, Wielka 42, telefon 1200

HEMOROJDY Czopek he-Varicol (z kugielkami moroidalne) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie

AKUSZKI DOKTOR L. GINSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

AKUSZKA Smałowska Gabinet Kosmetyczny usuwa zmarszczki, pieg, wznoski, kępki, brodawki, krostki, wypadanie włosów

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21.

DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-11, od 5-8 wiecz.

Wspólnicy-czki do intrzytnych interesów potrzebni. Kapitał od 1.000 zł. do 2.000 dolarów.

ZŁOTE DOLARY i ruble złote LOKUJEMY NAJPIEWNIEJ Wil. Biuro Komissow - Handlowe, Mickiewicza 21.

DZIERŻAWY majątków ziemskich załatwiamy dogodnie z poważaniem osobami Wil. Biuro Komissow - Handlowe, Mickiewicza 21.

NASIONA BHOZAKOWSKI TORUN Wszelkie nasiona

— Dlaczego? Niechaj on tutaj przyjdzie! — zatrzymywała go dziewczyna. — Nie, nie! muszę iść do niego. — Jeżeli macie jakieś tajemnice...